

Polacy wolą czeski basen

Data publikacji: 12.08.2012 14:25

Polacy wolą pójść na basen na drugi brzeg Olzy, niż korzystać z własnego kąpieliska w Cieszynie. Nie odstrasza ich nawet prawie dwukrotnie wyższa cena, jaką muszą zapłacić w czeskiej części miasta

Poza pluskaniem się w wodzie oczekują odpowiedniego zaplecza oraz dodatkowych atrakcji. Tych w Czeskim Cieszynie nie brakuje. W czwartkowe popołudnie, chociaż nie ma 30-stopniowych upałów i robi się pochmurno, na czeskokocieszyńskim basenie język polski słychać na każdym kroku. Sylwia Machała przyjeżdża tu z rodziną, jak tylko pogoda dopisuje i nie musi akurat iść do pracy. – **Jesteśmy prawie w każdy weekend. Nie wiem dlaczego, ale mi się tu bardziej podoba. Jest więcej miejsca, są atrakcje dla dzieci, zjeżdżalnie, a przede wszystkim są leżaki. U nas nie ma nic** – przekonuje. Wyższa cena nie ma dla niej znaczenia. – **Jest na pewno drożej, ale zdecydowanie warto** – dodaje. Dodatkową atrakcją, nowością sezonu, są w tym roku na czeskokocieszyńskim kąpielisku miejskim ćwiczenia w wodzie Aqua Fit For Power. – **Ludzie, którzy przyjdą na naszą pływalnię, ćwiczą bezpłatnie. Zajęcia prowadzone są dwa razy dziennie cztery razy w tygodniu. W krótkim czasie stały się bardzo popularne. Nie wierzyłem, że będą miały aż takie powodzenie** – przyznaje Karel Pokorný, który zarządza kąpieliskiem od 20 lat. W upalne dni basen, w którym odbywają się ćwiczenia wodne, nawet nie pomieści wszystkich chętnych. Krótco przed godz. 15 trenerka fitness, Maryla Kubiena, zaprasza przez rozgłośnię kąpieliska do wspólnego ćwiczenia. Komunikat nadawany jest najpierw po czesku, a potem po polsku, specjalnie dla gości zza Olzy. – **Zajęcia te próbowałam prowadzić też w Cieszynie, żeby zróżnicować pobyt na basenie, ale ze strony kierownictwa spotkałam się z brakiem zainteresowania** – stwierdza M. Kubiena. A chętni pewnie by się znaleźli. Przekonuje mnie o tym Jan Kubień z Ustronia bezpośrednio po ukończeniu 15-minutowego zestawu ćwiczeń wodnych. – **Świetnie się bawiłem. To coś wspaniałego właśnie dla nas seniorów. Trochę ćwiczę, więc dawałem sobie radę. Żałuję tylko, że w Polsce czegoś takiego nie ma. Przyjeżdżam więc do Czeskiego Cieszyna, bo jestem zachwycony** – powiedział dla "Głosu Ludu". Na pozór proste ćwiczenia na lądzie wykonywane w wodzie nieźle dają w kość. – **Woda ma inne własności fizyczne niż powietrze, chyba 200 razy większą gęstość, więc na każde ćwiczenie, które wykonujemy w wodzie, zużywamy inną siłę niż na lądzie. Niektóre ćwiczenia przychodzą niby z łatwością, inne kosztują sporo wysiłku** – wyjaśnia M. Kubiena, podkreślając, że zestaw ćwiczeń, który sama przygotowała dla basenowych gości, jest odpowiedni dla każdego bez względu na wiek i kondycję.

Polacy chętnie korzystają z oferty czeskiego kąpieliska, a kierownictwo basenu cieszy się ze sprzedanych biletów. Według K. Pokornego, wbrew pozorom i wielu słonecznym dniom, które towarzyszą nam tego lata, obecny sezon nie należy do tych najbardziej udanych. – **W porównaniu z zeszłym rokiem jest lepiej, ale i tak ludzi mogłoby przychodzić więcej** – przyznaje.